

POSTANOWIENIE Z DNIA 3 KWIETNIA 2007 r.

WZ 11/07

Warunek, aby potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania była uzasadniona „grożącą oskarżonemu surową karą” (art. 258 § 2 k.p.k.), spełniony jest wówczas, gdy nie tylko trafnie postawiono zarzut popełnienia zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, ale gdy nadto z okoliczności sprawy wynika, że rzeczywiście może zostać oskarżonemu wymierzona surowa kara pozbawienia wolności.

Przewodniczący: sędzia SN S. Kosmal.

Sędziowie SN: M. Buliński, M. Pietruszyński (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk W. Dubas.

Sąd Najwyższy w sprawie cyw. Marka K., oskarżonego o popełnienie przestępstw określonych w art. 158 § 1 k.k., art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k., po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Wojskowej zażalenia oskarżonego na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 lutego 2007 r., w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania do dnia 2 czerwca 2007 r.

u c h y l i ł tymczasowe aresztowanie stosowane wobec oskarżonego Marka K. i w to miejsce tytułem środka zapobiegawczego oddał oskarżonego pod dozór Policji, zobowiązując go do zgłaszania się w Komendzie Miejskiej Policji w E. dwa razy w tygodniu.

UZASADNIENIE

Marek K. oskarżony jest o to, że:

1) w dniu 12 października 2006 r. około godziny 22⁰⁰ w E. przy ul. Gwiazdnej, działając wspólnie i w porozumieniu z plut. Wojciechem T. z jednostki wojskowej w E., wziął udział w pobiciu Lecha K., Marty T. i Dariusza K., czym naraził pokrzywdzonych na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. w ten sposób, że uniemożliwił wejście do tego mieszkania i wyjście z niego, natomiast plut. Wojciech T. działał przy użyciu niebezpiecznego przedmiotu w postaci pałki wykonanej z drewna imitującej kij bejsbolowy, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k.,

2) w dniu 12 października 2006 r. około godziny 22⁴⁰ w E. przy ul. Gwiazdnej, działając wspólnie i w porozumieniu z plut. Wojciechem T. z jednostki wojskowej w E., używając przemocy oraz groźby karalnej zmusił Dariusza K. do określonego działania polegającego na wskazaniu miejsca zamieszkania Artura Z., pozbawiając go przy tym wolności na czas nie krótszy niż 10 minut wbrew jego woli, uniemożliwiając mu opuszczenie pojazdu mechanicznego marki Volkswagen Golf, który on prowadził, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k.,

3) w dniu 2 listopada 2006 r. około godziny 3⁰⁰ w E. przy ul. Gwiazdnej, działając wspólnie i w porozumieniu z plut. Wojciechem T. z jednostki wojskowej w E. dokonał rozboju na osobie Marcina M. w ten sposób, że używając groźby karalnej oraz przemocy doprowadził go do stanu bezbronności, zabierając w celu przywłaszczenia mienie w postaci monitora od komputera, o wartości 100 zł oraz śrubokręt, o wartości 5 zł na szkodę pokrzywdzonego, przy czym, działający z nim wspólnie i w porozumieniu plut. Wojciech T. posługiwał się niebezpiecznym przedmiotem w postaci pałki

wykonanej z drewna imitującej kij bejsbolowy, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 280 § 2 k.k.

Postanowieniem Wojskowego Sądu Garnizonowego w O. z dnia 4 listopada 2006 r. zastosowano wobec podejrzanego Marka K. tymczasowe aresztowanie do dnia 2 stycznia 2007 r. z uwagi na grożącą mu surową karę, nie mniejszą niż 3 lata pozbawienia wolności, wskazującą na możliwość zakłócania przez podejrzanego prawidłowego toku postępowania przez uchylenie się od odpowiedzialności karnej.

W dniu 27 grudnia 2006 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. przedłużył stosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania do dnia 2 marca 2007 r., wskazując, że nie ustały przesłanki, które legły u podstaw zastosowania tego środka zapobiegawczego.

W dniu 21 lutego 2007 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął akt oskarżenia.

Na posiedzeniu w dniu 22 lutego 2007 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec Marka K. do dnia 2 czerwca 2007 r., wychodząc z założenia, że jest ono uzasadnione grożącą oskarżonemu surową karą, uwzględniającą drastyczne okoliczności popełnienia przestępstwa określonego w art. 280 § 2 k.k. i zagrożenie to konstytuuje obawę, że oskarżony po opuszczeniu aresztu, chcąc uniknąć tej kary, będzie się ukrywał i w ten sposób utrudniał postępowanie sądowe.

Na to postanowienie złożył zażalenie oskarżony. Podniósł, że wszystkie czynności dowodowe w sprawie czynów objętych aktem oskarżenia, do których popełnienia się przyznał, zostały zakończone. Zatem odpadły już wszystkie powody dla dalszego stosowania tymczasowego aresztowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W sprawie nie jest kwestionowane duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, do których dokonania przyznał się w pełnym zakresie. Natomiast autor zażalenia nie podziela przekonania Sądu pierwszej instancji o istnieniu, na tym etapie postępowania karnego, przesłanki dalszego stosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, określonej w art. 258 § 2 k.p.k.

Warunek, aby potrzeba stosowania środka zapobiegawczego, ale tylko w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, była uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą, spełniony jest wówczas, gdy nie tylko trafnie postawiono zarzut popełnienia przestępstwa należącego do kategorii określonej w art. 258 § 2 k.p.k., ale gdy nadto z ustalonych dotychczas okoliczności sprawy wynika, że może zostać wymierzona surowa kara pozbawienia wolności.

Tak określony warunek nie został spełniony w tej sprawie.

Trzeba bowiem pamiętać, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów w pełnym zakresie, ujawniając swoją rolę w tych zdarzeniach, przebieg zdarzeń oraz rolę osoby, z którą współdziałał.

Co do sposobu jego działania, wskazać należało, że do spotkań oskarżonego Marka K. z oskarżonym Wojciechem T. doszło w sposób przypadkowy. Zebrane dowody wskazują, że to nie oskarżony Marek K. był inicjatorem dokonania zarzucanych mu czynów, nie odgrywał on też wiodącej roli w tych zdarzeniach, a drastyczność postępowania była udziałem współoskarżonego Wojciecha T. Takim sposobem działania oskarżonego Wojciecha T., odnośnie pierwszego z zarzucanych mu czynów, oskarżony Marek K. był zaskoczony, a nawet przestraszony (wyjaśnienia oskarżonego Marka K. oraz zeznanie świadka Lecha K.). Współdziałanie oskarżonego Marka K. z oskarżonym Wojciechem T., przynajmniej co do pierwszego zarzucanego mu czynu, nie było gorliwe, gdyż nie wywiązał się on z postawionego mu zadania pilnowania, aby nikt nie opuścił mieszkania wskaza-

nego w tym zarzucie. Przedstawione okoliczności nie pozostają bez wpływu na wysokość kary, która w konkretnym przypadku może być rzeczywiście wymierzona. Uwzględnienie tych okoliczności pozwala przewidywać, że spodziewana kara nie będzie szczególnie surowa. Z tych względów należało uchylić dalsze stosowanie wobec oskarżonego Marka K. tymczasowego aresztowania. Zdaniem Sądu Najwyższego, wystarczającym zabezpieczeniem prawidłowego toku postępowania karnego, toczącego się wobec osoby mającej stałe miejsce zamieszkania i uczestniczącej w procesie kształcenia, będzie zastosowany, mocą tego postanowienia, dozór Policji z obowiązkiem zgłaszania się oskarżonego do Komendy Miejskiej Policji w E. dwa razy w tygodniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.